

# Do Kogo mamy się modlić ?



## Fragment listu :

*„...Czy powinniśmy modlić się przez pośredników? Dlaczego modlimy się do Maryi ze słowami: „pośredniczko nasza”. Jak się to ma do tego: „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik, między Bogiem, a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus”(1Tym 2,5). A jak stwierdzimy, że pośrednikiem powinien być wyłącznie Jezus, to do głosu dochodzi owy cytat: ”Pośrednika jednak nie potrzeba, gdy chodzi o jedną osobę, a Bóg właśnie jest sam jeden”(Gał 13,20)*

## Odpowiedź:

Na wstępie trzeba sobie zadać pytanie, czym jest modlitwa? Modlitwa to obcowanie z Bogiem, czyli rozmowa z Bogiem. Modlitwa jest praktykowana przez wszystkie ludy, różnych wierzeń. Wspólną cechą jest właśnie fakt, że ludzie w modlitwie rozmawiają tylko z bogiem lub z bogami, w religiach monoteistycznych z jednym Bogiem, w politeistycznych z bogami (ilu ich występuje w danym panteonie) ale zawsze tylko z bogiem. Modlitwa jest związana przede wszystkim z oddaniem czci danemu bóstwu.

W religii chrześcijańskiej jest tylko jeden Bóg – Jahwe, który powiedział – „Nie będziesz miał innych bogów przede mną” i „ Nie będziesz padał na twarz przed nimi i nie będziesz im służył; bowiem Ja Jahwe, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym”. (2 Moj. 20.3 i 5 BP). Bohaterowie Starego Testamentu oddawali cześć tylko jednemu Bogu i do niego tylko się modlili.

Adam i Noe wzywali Imienia Pana (czyli modlili się):

„Wtedy to zaczęto wzywać Imienia Jahwe” (1 Moj. 4.26 BP),

„Noe zaś zbudował dla Jahwe ołtarz...” (1 Moj. 8.20 BP),

Patriarchowie również modlili się tylko do Boga:

– „Abraham zaś modlił się do Boga...” (1 Moj. 20.17 BP)

– „I wyszedł Izaak, aby się pomodlić...” (1 Moj. 24.63 BB)

– „Ubłagajcie Jahwe...”, „... kiedy mam się wstawić za ciebie i za sługami twoimi...”,

„Wyszedł więc Mojżesz od faraona i błagał Jahwe...” (2 Moj. 8 BP)

lub inne:

– „Ona zaś z goryczą w sercu modliła się do Jahwe” (1 Sam. 1.10 BP) (Anna)

– „Modlił się Samuel do Jahwe” (1 Sam. 8.6 BP)

– „Ty sam bowiem, o Jahwe Zastępów, Boże Izraela, objawiłeś to Twemu słudze, mówiąc wybuduję ci dom. Dlatego odważył się Twój sługa kierować do Ciebie tę modlitwę” (2 Sam 7.27 BP) (Dawid),

– „Wejrzyj na modlitwę Twojego sługi, i na jego prośbę, Jahwe, Boże mój” (1 Król. 8.28 BP) (Salomon),

– „Elizeusz wszedł do domu. ... zamknął drzwi za nimi obydwoma i modlił się do Jahwe” (2 Król. 4.32-33 BP),

– „Ezechiasz modlił się przed Jahwe i mówił...” (2 Król 19.15 BP)

– „Nakłoń ucha na modlitwę sługi Twego i prośbę Jego, o Jahwe” (2 Kron 6.19 BP), (Salomon),

– „... i modląc się przed Bogiem niebios” (Neh 1.4 BB)

(Nehemiasz),

– „Zwróciłem więc twarz do Pana Boga, oddając się modlitwie i błaganii... (Dan. 9.3 BT), (Daniel),

– „Z wnętrza ryby słał Jonasz modlitwy do Jahwe, swego Boga (Jon. 2.2 BP)

– „... wspomniałem na Jahwe, a modlitwa moja dotarła do Ciebie, do Twego świętego Przybytku” (Jon 2.8 BP) (Jonasz).

Zwróćmy uwagę, że bohaterowie Starego Testamentu modlili się wyłącznie do Boga, Jahwe. Nie kierowali swoich modlitw ani do wysłanników Bożych – aniołów, ani do patriarchy Abrahama, ani do pośrednika Mojżesza, tylko do Boga.

Wiele Kościołów wyznaje tzw. trójcę. Słyszałem nawet od księdza, że Bóg ma na imię – Trójca Święta. Jest to tragiczne nieporozumienie. Bóg zawsze był, jest i pozostanie jeden. Trójca to pogański twór, na zasadach dawnej trójbogini i w myśl starorzymskiej, pogańskiej zasady „omne trinum perfectum” (wszystko co potrójne – doskonałe) – w myśl tej zasady – pojedynczy Bóg nie mógł być doskonały, zwłaszcza, że miał zastąpić cały panteon pogańskich bogów; jest to oczywista niedorzeczność i początek bluźnierstwa. Duch Święty, czyli Duch Boży nie jest osobą. Uosabia On pełnię Boga i Jego majestat. Bóg jest duchem, ale wszystko co czyni, czyni mocą swojego Ducha. Duch Boży to Pełnia Boga, jego obecność, woła, moc, mądrość itd. .

Jednocześnie Duch Boży jednoczy Ojca z Synem. „Ja i Ojciec jedno jesteśmy” (Jan 10.30 BT), „Ojciec jest we mnie, a Ja w Ojcu” (Jan 10.38 BT).

Czy można się modlić do Jezusa ? Jako, że Jezus jest w jedności z Ojcem, że jest naszym Królem i Zbawicielem – tak, ale czy potrzeba? Jezus nas uczy, nie abyśmy się zwracali do Niego, ale do Ojca. Jeżeli mamy być naśladowcami Jezusa, to powinniśmy słuchać Jego nauk i naśladować Go – a Jezus

nieustannie modlił się do Ojca:

– „wziąwszy pięć chlebów i dwie ryby, spojrzawszy w niebo, odmówił błogosławieństwo” (Mat. 14.19 BT),

– „wziął siedem chlebów i ryby i odmówiwszy dziękczynienie, połamał..” (Mat 15.36 BT),

– „I odszedłszy nieco dalej upadł na twarz i modlił się..” (Mat 26.39 BT),

– „Jezus wznosił oczy do góry i rzekł <<Ojcze, dziękuję Ci, żeś mnie wysłuchał, Ja wiedziałem, że mnie zawsze wysłuchujesz>>” (Jan. 11.41-42 BT).

Skoro więc Jezus zwracał się w modlitwie do Ojca to i my, naśladowując naszego Pana powinniśmy zwracać się do Ojca. Zwłaszcza, że Jezus nam mówi właśnie, że mamy się modlić do Ojca:

– „A gdy On w pewnym miejscu modlił się i zakończył modlitwę, ktoś z Jego uczniów rzekł do Niego: Panie, naucz nas się modlić, jak i Jan nauczył uczniów swoich. Wtedy rzekł do nich : Gdy się modlicie mówcie: Ojcze nasz, któryś jest w niebie... „ (Łk 11.1-4 BB),

– „A ja wam powiadam: proście, a otrzymacie; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a będzie otworzą... jeśli więc wy, którzy jesteście źli, umiecie dobre dary dawać dzieciom swoim, o ileż bardziej Ojciec niebieski, da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą” (Łk. 11.9-10 BB),

– „A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego” (Łk. 18.7 25 BT)

Apostołowie również mówią o modlitwie tylko do Ojca:

– „zbór zaś modlił się nieustannie za niego do Boga” (Dz. Ap. 12.5 BB),

– „Zawsze w modlitwach moich prosząc, żeby mi się wreszcie udało za wolą Bożą przyjść do was” (Rz. 1.10),

Chrystus też wyjaśnia nam, że jeden jest Ojciec:

– „Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden jest bowiem Ojciec wasz, Ten w niebie” (Mat 23.9 BT),

Chrystus cały czas oddaje wyższość Ojca – „W domu Ojca mego jest mieszkań wiele” (Jan 14.2 BT)

Jezus Chrystus jest też jedynym pośrednikiem, między nami a Bogiem. W Adamie jesteśmy „stworzeniem” jak stworzony był Adam, a zrodzeni w Chrystusie, na wzór jednorodzonego Syna Bożego, stajemy się dziećmi Bożymi. „ Zaprawdę, zaprawdę powiadam Ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć Królestwa Bożego” (Jan 3.3 BT). „Ja jestem drogą, i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej niż przeze Mnie” (Jan 14.6 BT). Dlatego tylko w Imieniu Jezusa możemy się zwracać do Ojca „O cokolwiek byście prosili Ojca, da wam w imię Moje” (Jan 16.23 BT),

Również apostołowie nie znają innego pośrednika:

– „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Jezus Chrystus” (1 Tym 2.5 BB),

– „O ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował samego siebie, bez skazy Bogu, oczyści sumienie nasze od martwych uczynków, abyśmy mogli służyć Bogu. I dlatego jest On pośrednikiem nowego przymierza...” (Hebr 9.14-15 BB).

Jezus jest jedynym pośrednikiem, jedyną bramą, przez którą możemy przyjść do Ojca. Dlaczego więc co niektórzy mówią nam, że mamy szukać dziury w płocie skoro brama jest otwarta. Dlaczego każą nam modlić się do „świętych” . Jest to typowy przykład tworzenia pogańskiego panteonu bogów. Bóg nas umiłował, Bóg jest miłością, a nam próbuje się wmówić, że jest

tak srogi, że potrzebujemy wstawiennictwa panteonu „świętych”. No właśnie. Święty jest tylko Bóg i święty jest Jezus Chrystus. Co prawda Bóg swoich wybranych nazywa czasem „swoimi świętymi”

Ale to Bóg uświęca i tylko On może nazwać kogoś świętym. Aniołowie odmawiają czci

„Bacz, abyś tego nie czynił, bo jestem twoim współsługą i braci twoich, co mają świadectwo Jezusa: Bogu samemu złoży pokłon !” (Ap 19.10 i 22.9). Jakże więc mamy modlić się do umarłych ? Tak – do umarłych. Tylko Jezus zmartwychwstał i jak na razie nikt więcej. Tylko On jest na razie u Ojca i nikt więcej. Pozostali dopiero zostaną zabrani gdy powróci „... przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam gdzie Ja jestem”(Jan 14.3).

Co mogą umarli ?

– „Wiedzą bowiem żywi, że muszą umrzeć, lecz umarli nic nie wiedzą i już nie ma dla nich żadnej zapłaty, gdyż ich imię idzie w zapomnienie. Zarówno ich miłość, jak ich nienawiść, a także ich gorliwość, a także ich gorliwość dawno minęły; i nigdy już nie mają udziału w niczym z tego, co się dzieje pod słońcem” (Salom. 9.56 BB),

– „Na co natknie się twoja ręka, abyś to zrobił, to zrób według swojej możliwości, bo w krainie umarłych, do której idziesz, nie ma ani działania, ani zamysłów, ani poznania, ani mądrości” (Salom. 9.10 BB),

– „Jak obłok się rozchodzi i znika, tak nie wraca ten, kto zstąpił do krainy umarłych. Nigdy już nie wróci do swojego domu, a miejsce jego zamieszkania nie wie już nic o nim” (Hiob 76.9-10 BB),

– „Gdy opuszcza go duch, wraca do prochu swego; w tymże dniu giną wszystkie zamysły jego” (Ps. 146.4 BB).

Tak więc zmarli w niczym nie mogą nam pomóc. Nie należy także mylić ducha z tzw. duszą. Człowiek jest duszą żyjącą. A jakiegokolwiek duchy – to nic innego jak demony. Dlatego też Bóg zabronił rozmawiać z umarłymi: Nie znajdzie się wśród ciebie nikt... kto by uprawiał zaklęcia, pytał duchów i widma, zwracał się do umarłych. Obrzydliwy jest bowiem dla Pana, każdy kto to czyni.” (5 Moj. 18.10-12).

Niewątpliwie Maria była wspaniałą kobietą w oczach Pana, dlatego też została obdarzona błogosławieństwem Bożym i niewątpliwie ma zapewnione miejsce w Królestwie Niebieskim ale jeszcze nie teraz. Maria była poza tym normalną kobietą, żadną „niepokalanie poczętą” i nie została wzięta do nieba – biblia o tym nie pisze, a gdyby tak było na pewno by zostało to powiedziane. Ap. Paweł wyraźnie mówi, że takie nauki rozgłasza szatan, aby podważyć, że Jezus przyszedł w zwykłym ludzkim ciele i w tym zwykłym ludzkim ciele pokonał grzech i szatana. Tak więc modląc się do kogokolwiek innego niż Bóg , czy Jezus – musimy mieć świadomość, że rozmawiamy z szatanem, a on przybierze (jak mówi ap. Paweł) – najbardziej świętą postać.

Nie szukajmy dziury w płocie skoro otwarta jest brama i tak jak nasz Pan Jezus Chrystus, naśladowując Go i słuchając Jego nauk – módlmy się w Jego imię do Ojca.

Podane fragmenty zaczerpnąłem z Biblii Tysiąclecia (BT), Biblii Poznańskiej 1-tomowej (BP) i Wydawnictwa Brytyjskiego (BB).

(MM)